

Między Śląskiem a Podbeskidziem

Powstaje pszczyńskie centrum logistyczne



Śląsk, obok Mazowsza i Wielkopolski, jest regionem o najszybszym wzroście zapotrzebowania na magazyny. Zwłaszcza nowoczesne, „szyte na miarę”.

Jeden z takich, funkcjonujący zaledwie od kilku miesięcy, znajduje się w Pszczynie. Natrafić na niego można, jadąc z Katowic przez Tychy do Bielska – blisko jeziora Goczałkowickiego i przecięcia drogi krajowej z rzeką Wisłą.

Centrum logistyczne, położone blisko drogi przelotowej, jest jedną z najnowszych inwestycji na tym terenie. Należy do firmy Inter-Grabex Logistic Sp. z o.o. Ta hala to już drugi obiekt (pierwszy powstał w Bielsku-Białej – 7 tys. m² – i w całości wynajmuje go Żywiec). W planach jest budowa trzeciej hali, w Pszczynie o powierzchni 11 tys. m² z regulowaną temperaturą – nieco niższej, która mierzyć będzie 8 m wysokości, a także czwartej, w Bielsku-Białej (4 tys. m²). „Prawdziwym rodzynkiem będzie jednak czwarta hala, która docelowo będzie liczyć 24 tys. m². W sumie do 2009 r. dysponować będziemy pokaźną liczbą 61 tys. m² powierzchni” – mówi, oprowadzając mnie po obiekcie, prezes zarządu Andrzej Włoch, do niedawna jeszcze szef oddziału Pekaesu w pobliskich Czechowicach-Dziedzicach.

Ma to być jedno z największych centrów magazynowych w regionie Podbeskidzia i południowego Śląska. W Bielsku-Białej np., mieście, które ma silnie rozwinięty przemysł motoryzacyjny, brak jest większych magazynów, a nawet terenów pod ich budowę. „Oczywiście budując magazyny, zadbałiśmy o przyszłych kontrahentów, bo to ‘pod nich’ je wnosimy” – włącza się do rozmowy, towarzyszący nam w zwiedzaniu, dyr. ds. logistyki Włodzimierz Wójcik.

„Cała filozofia zresztą na tym polega. Np. regulowana temperatura wymaga specyficznych klientów, których na rynku nie jest znowu tak dużo. Ale z drugiej strony, brakuje tego rodzaju nowoczesnych magazynów.”

Nie tylko magazynowanie. Magazynowanie to w zasadzie dość prosta usługa, chyba że się do niej dokłada bardziej specjalistyczne czynności. „My oferujemy właśnie nie tylko magazynowanie (krótko- i długoterminowe), ale także konfekcjonowanie, opakowywanie, przepakowywanie, metkowanie, etykietowanie, zbieranie i przekazywanie zbędnych opakowań oraz dystrybucję” – podkreśla kierownik magazynu Mariusz Hachuła. Firma świadczy też krajowe i międzynarodowe usługi transportowe oraz coraz śmieiej wkracza w spedycję i, co oczywiste, logistykę.

Przewagę konkurencyjną uzyskuje nie ceną, lecz jakością, nowoczesnym programem informatycznym obsługi magazynu, starannie skompletowaną kadrą i dostosowaniem usług do oczekiwań klienta.

Lokalizując magazyny w Bielsku i Pszczynie, wybrano więc miejsce w pół drogi – między Śląskiem a Podbeskidziem. O ile jednak na Podbeskidziu nie ma większej konkurencji, to na Śląsku istnieje i to bardzo

poważna. „Uważamy jednak, że im bardziej wymagający przeciwnik, tym większe wyzwanie” – mówią mi na zakończenie wizyty pszczyńscy gospodarze.

TEKST I ZDJĘCIA: KRZYSZTOF KOPROWSKI

K.KOPROWSKI@PGT.PL

Zamknij okno